



Recenzja książki *Współczesne tendencje w diagnozie i terapii logopedycznej*
Danuty Pluty-Wojciechowskiej i Barbary Sambor (red.)

Mimo że formalnie prestiż monografii wieloautorskich, w tym tomów pokonferencyjnych, w polskiej nauce z roku na rok maleje, co wpisuje się w tendencję do preferowania artykułów publikowanych w czasopismach naukowych, rekomendowane opracowanie w pełni zasługuje na to, by poświęcić mu uwagę. Wynika to z przynajmniej trzech przesłanek: 1. Zostało zredagowane przez niekwestionowane logopedyczne autorytety potrafiące wokół swych pomysłów skupić liczne grono badaczy dyskursu zaburzonego; niniejsza monografia wieloautorska to najlepsza wizytówka logopedycznej szkoły stworzonej przez prof. Danutę Plutę-Wojciechowską, której asystentką jest dr Barbara Sambor. 2. Ukazało się w najbardziej prestiżowej na polskim rynku wydawniczym serii logopedycznej *Logopedia XXI w.*, redagowanej od wielu już lat przez Stanisława Milewskiego i Ewę Czapplewską, i ukazującej się nakładem gdańskiego Wydawnictwa Harmonia Universalis. 3. Stanowi pokłosie jednego z ważniejszych w ostatnich latach logopedycznych spotkań naukowych – Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. *Współczesne tendencje w diagnozie i terapii logopedycznej*, która odbyła się 10.10.2015 r. w Chorzowie. Jej organizatorem był Instytut Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Obszerne opracowanie składa się z czterech wyraźnie zaznaczonych części: I – wstępnej; II – *Teoretyczne podstawy logopedii*; III – *Diagnoza logopedyczna*; IV – *Terapia logopedyczna*. Łącznie w poszczególnych częściach recenzowanej pracy znalazło się aż 27 tekstów. Należy podkreślić, że zaproponowana przez Redaktorki tomu struktura opracowania nie budzi zastrzeżeń. Jest klarowna, przejrzysta, spójna z tytułem książki i jej zawartością treściową.

Część pierwszą, a tym samym cały tom, otwiera wywiad z prof. Stanisławem Grabiasem – najważniejszą postacią polskiej logopedii szerokiego prze-

łomu XX i XXI w. W sposób syntetyczny ówczesny Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Logopedycznego zwraca uwagę na sukcesy nauki o zaburzeniach mowy, np. przezwyciężenie determinizmu głuchoty. W sposób delikatny wymienia słabsze ogniwa, np. niektóre aspekty kształcenia logopedów, nieradzenie sobie logopedii w przypadku autyzmu, schizofazji, wybranych zjawisk gerontologopedycznych. Tekst powinien stanowić obowiązkową lekturę dla wszystkich adeptów logopedii w Polsce (por. Grabias 2012; 2015). W pewnym sensie kontynuację wywiadu stanowi studium napisane przez Stanisława Grabiasa, noszące tytuł *Język w diagnozowaniu umysłu. Terapia logopedyczna a poznawcza i interakcyjna funkcja języka*. Najważniejsza osobowość współczesnej polskiej logopedii zawarła w nim w sposób syntetyczny najważniejsze punkty swej wizji rozumienia logopedii jako interakcyjnej lingwistyki stosowanej.

Trzeci z tekstów tej części, artykuł Tomasza Woźniaka, nosi tytuł *Logopedia na świecie u progu XXI wieku*. To napisane z głębokim znawstwem opracowanie wprowadza czytelnika w trzy obszary poznawcze: 1. Międzynarodową aktywność organizacyjną logopedów (naukową i zawodową). 2. Główne postawy i kierunki badawcze w logopedii na początku XXI wieku. 3. Systemy edukacji i modele opieki logopedycznej w różnych krajach. Treści składające się na każdy z nich są zapewne w znacznym stopniu nieznane polskim czytelnikom. Prócz głównego toku wywodu dużą wartość poznawczą i opiniotwórczą posiadają te fragmenty, w których autor w sposób dygresyjny, jednoznaczny i odważny komentuje niepożądane zjawiska notowane w polskiej logopedii, np. wielorakość modeli kształcenia logopedów w Polsce, nieopieranie postępowania badawczego i praktycznego na zasadach *evidence based practice* (EBP) czy kwestię aktywności PZL w CPLOL.

Pierwszy tekst drugiej części tomu (*Teoretyczne podstawy logopedii*) to opracowanie Yulii O. Filatovej pt. *Dyskusja na temat klasyfikacji zaburzeń mowy i języka u dzieci*. Posiada ono niewątpliwe walory poznawcze, dlatego dobrze, że znalazło się w części teoretycznej monografii wieloautorskiej. Szanując dobro logopedii naszych wschodnich sąsiadów, doceniając logopedyczną wiedzę autorki oraz jej sprawność w referowaniu osiągnięć taksonomicznych logopedii rosyjskiej, nie mam podstaw polemizować z tezami przedłożonego do oceny tekstu. Każdy kraj – niestety – posiada własną, autonomiczną tradycję ujmowania zaburzeń mowy, rzutującą na teraźniejszość, co utrudnia wzajemne zrozumienie problemów. Skłania mnie ten tekst tym samym do refleksji natury ogólnej – logopedzi powinni posiadać, wzorem lekarzy, ogólnie przyjętą klasyfikację zaburzeń mowy (por. Wciórka 2008).

Sławomir Śniatkowski w artykule pt. *Wybrane źródła wspólnych inspiracji w logopedii i lingwistyce edukacyjnej (na przykładzie skuteczności komunikacyjnej)* wyznacza i charakteryzuje logopedyczny pejzaż określony takimi pojęciami, jak: językoznawstwo stosowane, lingwistyka edukacyjna, neurodydaktyka, skuteczność, wyuczalność. Szukając miejsc wspólnych dla logopedii, lingwistyki edukacyjnej, językoznawstwa, pedagogiki i neurodydaktyki, wykorzystuje znaczeniowo takie kategorie, jak: praktyczność, interdyscyplinarność, skuteczność. Ten trudny, teoretyczny artykuł wpisuje się w dobrą tradycję metodologiczną krakowskiej szkoły językoznawczej logopedii prof. Rittel i prof. Ożdżyńskiego, z której autor się wywodzi, odsłaniając nowe, odświeżone oblicze polskiej lingwistyki edukacyjnej (por. np. Rittel 2017; Rittel, Rittel 2015).

Artykuł Ireny Jaros pt. *Trzi krziwe krziże – cecha wymowy, błąd wymowy, czy wada wymowy?* wprowadza czytelnika w trudną i ciągle niewyczerpaną poznawczo problematykę rodzącą się na styku ortoepii (ortofonii), logopedii i dialektologii. Autorka, wykorzystując kategorię regionalizmów i dialektyzmów, odwołując się do licznych, potrzebnych przykładów, arbitralnie oddziela normę od jej naruszeń. Umiejętność stawiania jednoznacznych sądów, wynikająca z precyzji badawczej i poznawczej, to ciągle w polskiej logopedii jako nauce procedura nieczęsta. Na marginesie do tekstu warto byłoby dodać zdanie, iż – niestety – większość ośrodków kształcących logopedów rezygnuje z umieszczenia w programie studiów przedmiotu dialektologia.

Grażyna Gunia, pisząc tekst pt. *Społeczno-kulturowy kontekst wielospecjalistycznej diagnozy i terapii osób niesłyszących*, zwraca uwagę na problem związku i zależności między naukami, które zajmują się prewencją, diagnozą i terapią osób niesłyszących. Przedmiotem szczególnego zainteresowania jest poszukiwanie optymalnego modelu postępowania surdologopedycznego, uwzględniającego obowiązujące paradygmaty w naukach społecznych, humanistycznych, medycznych i naukach o zdrowiu. Dużym atutem artykułu jest ściśle, precyzyjne i wzajemnie implikujące się powiązanie refleksji surdopedagogicznej i surdologopedycznej z osiągnięciami pedagogiki specjalnej XXI w., głównie w jej aspekcie ontologicznym i fenomenologicznym. Bez wątplenia Autorka udowadnia swoim opracowaniem dwie rzeczy: 1. Surdologopedia to coś więcej niż wywoływanie głosek u dziecka niedosłyszącego. 2. Surdopedagogika jako dział pedagogiki specjalnej jest potrzebna surdologopedzie.

Rozdział Ewy Czaplewskiej pt. *Specyficzne zaburzenie językowe (SLI) – możliwości diagnostyczne w Polsce i w innych krajach europejskich* to ważny i trafiony głos w dyskusji nt. celowości wyodrębniania ze spektrum zaburzeń

mowy pochodzenia korowego u dzieci specyficznego zaburzenia językowego (SLI). Szerokie tło europejskie z jednej strony, słuszne zawężenie toku wyводу do problematyki diagnozy z drugiej, to atuty nadające tekstowi rangę bardzo dobrego opracowania naukowego. Szczególnie wartościowe z poznawczego i praktycznego punktu widzenia są te fragmenty opracowania, w których Autorka dokonuje krytycznej i obiektywnej charakterystyki dostępnych w Europie narzędzi diagnostycznych mających służyć precyzyjnej ocenie zaburzeń mowy i rozwoju dzieci z SLI. Ten tekst to bardzo ważny głos za większym unaukowieniem i europeizacją polskiej logopedii.

Ostatni z tekstów tej części, napisany przez Joannę Trzaskalik, nosi tytuł *Terminologiczne dyskusje wokół seplenienia i jego rodzajów – na przykładzie sygmatyzmu lateralnego*. To dobre opracowanie naukowe w sposób wyczerpujący, m.in. za sprawą odwołań do klasycznej literatury dotyczącej terminologii logopedycznej (Ozdżyński, Surowaniec 2000), omawia z perspektywy teoretycznej problematykę sygmatyzmu. Autorka słusznie skupiła się na poglądach B. Ostapiuk, D. Pluty-Wojciechowskiej, L. Konopskiej i G. Jastrzębowskiej.

Na kolejną część monografii składają się rozdziały dotyczące diagnozy logopedycznej. Pierwszy z nich, autorstwa Ireny Polewczyk, noszący tytuł *Głoska czy sylaba? Co w diagnozie percepcji słuchowej jest istotne?* dotyczy rudymetów praktyki logopedycznej. Wyniki badań własnych, m.in. za sprawą bardzo dobrego i poglądowego ich opracowania, powinny mieć bezpośrednie przełożenie na praktykę logopedyczną, nie tylko w aspekcie diagnostycznym, ale również aplikacyjnym. W dobie częstych na gruncie polskiej logopedii stanowisk populistycznych i merkantylnych dotyczących określonych sposobów nauki czytania wymowa artykułu brzmi jeszcze dobitniej. To ważny głos przeciwko logopedii będącej „popnauką”, logopedii w wersji „soft”.

Danuta Pluta-Wojciechowska z Barbarą Sambor w studium zatytułowanym *Pomiędzy słowem, frazą i zdaniem, czyli o pozycji Inter-Speech u osób z i bez dyslalii obwodowej* podejmują nową w polskiej logopedii kwestię śródwymawianiowej pozycji narządów mowy. Poruszony temat jawi się jako niezwykle istotny z teoretycznego (aspekty fonetyczne, prozodyczne wypowiedzi) oraz praktycznego (trafność diagnozy płaszczyzny fonetyczno-fonologiczno-prozodycznej języka zaburzonego, nauka języka polskiego jako obcego) punktu widzenia. Ten w treści i wymowie interdyscyplinarny tekst (tematy logopedyczne, lingwistyczne, ortodontyczne, glottodydaktyczne) pozwala odkryć ponadto nowe wątki w szerokim zagadnieniu, jakim jest niemówienie (por. Michalik 2017). Żywię nadzieję, że rozdział stanowi wstęp do zakrojonych na bardzo szeroką skalę badań, w których – zgodnie z doświadczeniem i intuicją

autorek w tej materii – wykorzystane być mogą techniki ultrasonograficzne czy artykulograficzne.

Ewa Gacka, pisząc tekst pt. *Czynniki ryzyka wystąpienia nieprawidłowości w kształtowaniu się mowy u dzieci urodzonych przed terminem (wcześniaków) w świetle założeń profilaktyki logopedycznej*, dostarcza czytelnikowi szczegółowego wykazu zależności między nieprawidłowościami rozwojowymi stwierdzanymi przez neonatologów i neurologów dziecięcych w okresie perinatalnym i noworodkowym a konsekwencjami logopedycznymi notowanymi w ramach profilaktyki i wczesnej diagnozy zaburzeń mowy. Taka orientacja badawcza wynika z faktu, że analiza czynników ryzyka pozwala na wstępne prognozowanie tendencji rozwojowych w zakresie komunikacji językowej, umożliwiając identyfikację dzieci wcześniaczych, które wymagać będą pomocy logopedycznej.

Z kolei rozdział Agnieszki Hamerlińskiej-Lateckiej pt. *Kompensacja jako pozytywne zjawisko w artykulacji u osób po nowotworach jamy ustnej* jest ważnym i mocnym głosem za wyodrębnieniem onkologopedii jako specjalizacji logopedycznej (por. Hamerlińska-Latecka 2017). Treści dobrze napisanego artykułu oscylują wokół takich pojęć, jak: kompensacja pozytywna, dyslalia przybliżeniowa, wyrównywanie. To pojęcia sporadycznie wykorzystywane przez praktyków i teoretyków logopedii. Wynika to zapewne z faktu, iż są prymarne dla onkologopedii – rzadkiej i nowej specjalizacji logopedycznej. Na szczególne podkreślenie zasługuje sprawne wiązanie tematów logopedii „klasycznej” (np. dyslalia, dyslokacja, dysmodalność, dysrezonansowość, dyssonantyczność) z ważnymi treściami onkologopedycznymi.

Marlena Kurowska w artykule pt. *Funkcjonowanie słuchu fonematycznego i kinestezji artykulacyjnej w eksperymentalno-klinicznym badaniu logopedycznym dzieci z uszkodzeniami i/lub dysfunkcjami mózgowymi* zwraca uwagę na trudny poznawczo, diagnostycznie i terapeutycznie problem zależności między determinantami czynności mówienia (słuch fonemowy, kinestezja artykulacyjna) a uszkodzeniami o.u.n. i ich skutkami.

Danuta Pluta-Wojciechowska w studium pt. *Zaburzenia rezonansu jako kategoria diagnozy i terapii zaburzeń realizacji fonemów* zgłębia ważny, choć nienowowy problem światowej logopedii. Nie tematyka jednak decyduje o randze tekstu, lecz jakość sposobów deskrypcji (opisu) i interpretacji (wyjaśnienia) tytułowego problemu. Tekst D. Pluty-Wojciechowskiej jest niezwykle ważny nie tylko z diagnostycznego i poznawczego punktu widzenia. Dotyka on bowiem problemu logopedycznego, który wielu terapeutom mowy wydaje się zrozumiały, bo prosty, a w swej istocie, co udowadnia Autorka, jest bardzo złożony.

Aneta Domagała i Urszula Mirecka w tekście pt. *Zastosowanie Profilu sprawności grafomotorycznych w badaniach longitudinalnych* prezentują możliwość wykorzystania klasycznego już narzędzia diagnostycznego w badaniach podłużnych. Prócz bardzo ciekawego, rozbudowanego studium przypadku z interesującymi materiałami dokumentacyjnymi, Autorki snują ważne rozważania teoretyczne, za sprawą których czytelnik utwierdzi się w przekonaniu, że logopedia zajmuje się nie tylko subkodem mówionym języka.

Studium przypadku znalazło się w centrum zainteresowania Lenki Dzidovej, która w artykule pt. *Ocena dysfunkcji orofacjalnych u dzieci z urazowym uszkodzeniem mózgu – studium przypadku* omawia w sposób przekonujący i wyczerpujący problem oceny kompleksu ustno-twarzowego u dziecka po urazie mózgu. Badaczka prezentuje zastosowaną metodę diagnozy oraz opisuje stworzoną przez siebie skalę oceny dysfunkcji orofacjalnych. Dodatkowo, co interesujące dla polskiego czytelnika, prezentuje kwestionariusze, testy mięśniowe oraz skale służące deskrypcji dysfunkcji orofacjalnych i/lub dyzartrii stosowane w Republice Czeskiej. Bez wątpienia wartość egzemplifikacyjna artykułu byłaby jeszcze wyższa, gdyby w części będącej studium przypadku załączone zostały np. wyniki badań neuroobrazowych.

Helena Červinková i Kateřina Vitasková, prezentując studium pt. *Związek pomiędzy etiologią i symptomatologią afazji pierwotnej postępującej a nabytym zaburzeniem w nauce liczenia: akalkulią*, zwracają uwagę na związek zmian neurodegeneracyjnych mózgu z nieumiejętnością liczenia. W tym ciekawym neurologopedycznym studium umiejętnie wyważono proporcje między niezbędną teorią i założeniami badawczymi a interesującym i bogatym (np. w wyniki badań neuroobrazowych) studium przypadku.

Ostatnia część monografii wieloautorskiej gromadzi artykuły i studia dotyczące terapii logopedycznej. Anna Rita Dellomonaco, Antonino Greco, Marilina Notarnicola, Antonella Parente, Angela Tedesco, Luca De Francesco, Valentina Lavermicocca w opracowaniu zatytułowanym *Dysfagia i ryzyko żywieniowe w chorobie Parkinsona* prezentują niezwykle ważne zagadnienie niedożywienia na skutek dysfagii i skutków ubocznych terapii farmakologicznej w parkinsonizmie. Ten bardzo dobry pod względem poznawczym, bibliograficznym i metodologicznym tekst w pełni zasługuje na publikację. Unaocznia z jednej strony, jak często pacjenci z chorobą Parkinsona są narażeni na ryzyko żywieniowe (do 95% przypadków), z drugiej strony wyznacza nowe, szerokie granice gerontologopedii.

Z kolei Angela Tedesco, A. Nuzzi, Valentina Lavermicocca, Marilina Notarnicola, Antonella Parente, Anna Rita Dellomonaco w tekście *Wykorzystanie*

muzyki w rehabilitacji: terapia śpiewem jako leczenie dyzartrii u pacjentów po udarze mózgu odsłaniają nowe, nieznanie szerzej w Polsce oblicze afazjologii i neurologopedii w aspekcie terapeutycznym. Bardzo dobrze napisany tekst w pełni zasłużył na publikację. Precyzja metodologiczna autorów, pogłębienie przekazu oraz nowatorstwo podjętego problemu to tylko niektóre z atutów opracowania.

Natomiast Henriette Langdon w artykule pod tytułem *Mój dwulatek nie mówi! Co mogę zrobić?*, opisuje z bardzo szerokiej perspektywy, w sposób świadczący nie tylko o naukowym zaangażowaniu, problem opóźnień rozwoju mowy o różnej proveniencji. Niezwykle ciekawe i potrzebne są te fragmenty opracowania, które dotyczą kamieni milowych w rozwoju dziecka oraz narzędzi testowych i eksperymentalnych stosowanych przez amerykańskich logopedów.

Katarzyna Herda-Płonka, przedkładając tekst pt. *Wsparcie osób jękających się w przestrzeni akademickiej – propozycje rozwiązań*, zwraca uwagę na problemy osób jękających się występujące w jednej z przestrzeni życia społecznego – kształceniu wyższym. Dobrze, że ten ciekawy poznawczo tekst ukazał się drukiem. Szkoda, że autorka nie włączyła w obszar refleksji pozycji Jolanty Góral-Półroli pt. *Jękanie. Analiza procesu komunikacji słownej*. Dotyczy ona nie tylko problematyki niepełności mówienia, ale również konwersacji osób jękających się. Konwersacji, która jest jednym z kluczowych problemów przedłożonego do oceny artykułu (Góral-Półrola 2016).

Barbara Sambor w tekście pt. *Anatomia i fizjologia układu o-f-a podstawą planowania terapii głosu*, rozpoczynając od anatomiczno-fizjologicznego punktu wyjścia, zwraca uwagę na jego terapeutyczne konsekwencje na poziomie planowania terapii głosu i jej wdrażania. Oscylując wokół takich pojęć, jak: emisja głosu, rehabilitacja głosu, trakt głosowy, koordynacja oddecho-wo-fonacyjno-artykulacyjna, autorka przekonująco udowadnia, iż logopedia w aspekcie terapeutycznym musi czerpać z anatomii i fizjologii człowieka.

Artykuł Renaty Marciniak-Firadzy pt. *O praktycznych możliwościach wykorzystania wybranych technik/metod NLP w terapii logopedycznej* dotyka kontrowersyjnego problemu wzajemnych korelacji między neurolingwistycznym programowaniem a efektywnością terapii logopedycznej. Dzięki m.in. wyraźnemu definicyjnemu oddzieleniu często utożsamianych pojęć: „neurolingwistyki” jako lingwistyki stosowanej i „neurolingwistycznego programowania” jako strategii, za sprawą której można tworzyć doświadczenia życiowe, poznawać umiejętności i techniki służące skutecznemu myśleniu i działaniu, artykuł jest czytelny. Byłbym jednak ostrożny z utożsamianiem programowania

lingwistycznego z dziedziną wiedzy. Jawi mi się ono raczej jako kompilacyjny zbiór strategii argumentacyjnych, bazujących na skutecznym wykorzystywaniu modalności w języku, niż dziedzina wiedzy.

Gabriela Lorens i Aleksandra Karwowska w artykule pt. ©GORA – *Gesty Obrazujące Ruchy Artykulatorów* referują założenia autorskiej metody wspomagającej terapię logopedyczną w zakresie wymowy głosek. Wizualizacje głosek (w zasadzie ich cech dystynktywnych) mają służyć ich łatwiejszej wymowie. Cała autorska koncepcja, nie tylko artykuł, wymaga bez wątpienia dogłębnych przemyśleń i weryfikacji empirycznych, choć na pewno zasługuje na uwagę.

Katarzyna Urbaniak-Głąb i Joanna Rodzeń-Krawiec tekstem zatytułowanym *Poczucie zdrowienia jako jeden z elementów kompleksowej diagnozy i terapii osób jękających się* wprowadzają czytelnika w nowy obszar refleksji. Ciekawy z założenia artykuł, m.in. za sprawą dobrego skorelowania dwóch kluczowych pojęć: „jękania” i „zdrowienia”, sprawia jednak wrażenie niedokończonego. Tok wywodu auterek urywa się w momencie, w którym należałoby dokładniej opisać specyfikę możliwości przedstawionego narzędzia diagnostycznego (*The Stages of Recovery Instrument [STORI]*) (2006), ewentualnie wyniki badań pilotażowych. Warto również, pisząc o zjawisku zdrowienia w jękaniu, omówić dokładniej kwestię motywacji pacjenta do podjęcia działań terapeutycznych. Odsyłam tu do prac Jolanty Góral-Półroli – por. np. *Motywacja do terapii jękania* (2014).

Kolejny tekst, autorstwa Erika Žovinca i Petera Seidlera, pt. *Czytanie ze zrozumieniem i świadomość fonemowa u dyslektyków w starszych klasach szkoły średniej. Wyniki badań w języku słowackim*, porusza kwestię wzajemnych korelacji między zjawiskiem czytania ze zrozumieniem, świadomością fonemową oraz dysleksją. Jest on pokłosiem projektu badawczego KEGA021UKF-4/2012 i dotyczy m.in. testów diagnostycznych ČI(S)TA. Na szczególne podkreślenie zasługuje zreferowany w tekście sposób organizacji badań oraz grupy badawczej – 582 uczniów szkoły średniej, średni wiek w grupie to 17 lat. Publikacja artykułu powinna się przyczynić do adaptacji testu do polskich warunków językowych.

Wyrażam przekonanie, że wydana monografia wieloautorska to pozycja bardzo wartościowa, która spotka się z dużym zainteresowaniem przedstawicieli środowisk skupionych wokół problemów współczesnej logopedii. Artykuły i rozprawy (rozdziały) składające się na tom reprezentują najczęściej wysoki i bardzo wysoki poziom refleksji naukowej.

Bibliografia

- Grabias S. 2012, *Teoria zaburzeń mowy. Perspektywy badań, typologie zaburzeń, procedury postępowania logopedycznego*, [w:] *Logopedia. Teoria zaburzeń mowy*, red. S. Grabias, M. Kurkowski, Lublin, s. 16–71.
- Grabias S. 2015, *Postępowanie logopedyczne. Standardy terapii*, [w:] *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego*, red. S. Grabias, J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin, s. 13–35.
- Góral-Półrola J. 2014, *Motywacja do terapii jękania. Skala motywacji do terapii jękania*, [w:] *Diagnoza i terapia logopedyczna osób dorosłych i starszych*, red. M. Michalik, Kraków, s. 225–247.
- Góral-Półrola J. 2016, *Jękanie. Analiza procesu komunikacji słownej*, Kraków.
- Hamerlińska-Latecka A. 2017, *Metodyka logopedyczna w przypadku osób po laryngektomii całkowitej*, „*Studia Logopaedica*”, 6, s. 89–100.
- Michalik M. 2017, *Niemówienie i niemowność – treść i zakres pojęć*, „*Studia Logopaedica*”, nr 6, s. 71–81.
- Ożdżyński J. Surowanec J. 2000, *Teoria i praktyka terminologii logopedycznej*, Kraków.
- Rittel T. 2017, *Lingwistyka edukacyjna i dyskurs edukacyjny. Ujęcie lingwoedukacyjne*, Kraków.
- Rittel T., Rittel, S.J. 2015, *Dyskurs edukacyjny. Zagadnienia – znaczenia – terminy. Wybór i opracowanie*, Kraków.
- Wciórka J. (red) 2008, *Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR*, Wrocław.
- Mirosław Michalik
Instytut Pedagogiczny PWSZ w Nowym Sączu